

# KURJER WARSZAWSKI.

Piątek. 30 Maja  
11 Czerwca Roku 1858.

№ 150.

Jutro, Śgo Onufrego Pust.  
Przybyło dnia godzin 8 minut 58.

Z tą samą uroczystością jak corocznie odbyła się wezoraż z Kościoła XX. Karmelitów po Lesznie processja, jako w oktawę Bożego Ciała, do przędzonych w tym celu Ołtarzy przed domami miejscowych mieszkańców. Na Nabożeństwie tem celebrował W. JX. *Siektucki*, Kanonik Metropolitalny, a Bractwa ze światłem i świętymi Obrazami, oraz lud pobożny, w nader mnogiej liczbie zebrany, towarzyszyli temu obrzędowi. Podobną ceremonją odbyła się także i z Kościoła XX. Trynitarzy na Solcu, a w której, oprócz okolicznych, przyjęli także współudział i zawiślaney mieszkańcy.

W dniu 7m bież. mies., Najdostojniejszy Arcy-Pasterz Metropolita Warszawski, raczył o godz. 12<sup>1</sup>/<sub>2</sub> z południa odwiedzić Kościół XX. Karmelitów na Krakow-Przedm., w towarzystwie Kanonika Metropolitalnego X. *Dziaszkowskiego*, w celu obejrzenia Statuy CHRYSTUSA PANA, dzieła, znamienitego dłuta, O. *Sosnowskiego*. U podwoi Kościoła, XX. Karmelici przyjęli solennie Arcy-Pasterza i przeprowadzili z należną dostojnością Jego uroczystością do Presbiterjum, gdzie Jego Excellenceja po krótkiej modlitwie do N. SAKRAMENTU, raczył oglądać posąg i wynurzyć wysokie swe zadowolenie, winszując razem Ojcom pobożnym otrzymania tak wspaniałego daru, który Świątynię ich wzbogaci jednym z najpiękniejszych arcydzieł sztuki. O godz. 2ej liczne grono znawców i Artystów, oglądało posąg i podziwiała jego rzadką piękność, wykończenie i wzniosły talent Artysty. Jutro o godz. 11ej nastąpi solenne Nabożeństwo przy odkryciu posągu, Msza śpiewana przez Amatorów, pod dyrekcją PP. *Frejera* i *Prohaski*. W czasie Mszy, P. Apolinary *Kątski* wykona Adagio *Bethowena*, Medytację *Bacha* i AVE MARIA *Szuberta*, dzieła religijne najpierwszych mistrzów, a Hrabina *Franciszka Potocka* w towarzystwie Xżniczki *Janiny Czetwertyńskiej* i innych Dam uproszonych, kwestować będzie na kosztą przerobienia Kaplicy, gdzie następnie Posąg CHRYSTUSA PANA, stałe ma być umieszczonym.

Nowiny Dworu. — Z Petersburga. — Z powodu skonu Kieźnej d'Orléans Dwór CESARSKI z rozkazu NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA, przywdział żałobę na dni dwadzieścia, od dnia 15(27) Maja, ze zwykłymi podziakami.

W dniu 17 (29) Maja, Baron de Plessen, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny N. Króla Duńskiego, za powrotem na swą posadę, miał zaszczyt być przyjętym przez NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA.

Tegoż dnia, Pan Lowther, Sprawujący interesy N. Królowej Wielkiej Brytanji, Hra: de Montebello, Urzędnik Ministerstwa Spraw Zagranicznych Francji, i Margrabia de Montebello, Oficer marynarki francuskiej, mieli zaszczyt być przedstawionymi NAJJAŚNIEJSZEMU CESARZOWI.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, Najwyżej rozkazać raczył uznać poddanego Belgijskiego E. Batta, Ajentem Konsularnym Francuzkim w Kerczu.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku uchwały Komite-

tu PP. Ministrów, w dniu 21m Maja r. b. NAJWYŻEJ zatwierdził raczył Ustawę Nowogrodzkiego Towarzystwa Dobroczynności, w Gubernji Mińskiej. (1)

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, mianować raczył Kawalera Lobo di Moira, Królewsko-Portugalskiego Posła Nadzwyczajnego i Ministra Pełnomocnego przy Dworze CESARSKIM, Kawalerem Orderu Stej ANNY kl. Iej, z Koroną CESARSKĄ.

Rada Kolegjalny Goszkiewicz, Tłumacz w Departamencie Azjatyckim Ministerstwa Spraw Zagranicznych, mianowany został Konsulem Rossyjskim w Hakodade w Japonji.

Z powodu wydalenia się P. Zarządzającego Ministerstwem Marynarki, NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, w d. 28 Kwietnia raczył rozkazać, iżby pełnienie jego obowiązków, właściwie w zakresie Ministerstwa Marynarki, połączone było Członkowi Rady Admiralicji, Admirałowi Bohdanowiczowi.

Rada Administracyjna Królestwa zatwierdziła: darowiznę na fundusz wieczysty rs. 300, dla Kościoła Parafialnego w mieście Ujeździe, przez Stanisława Hra: Ostrowskiego; oraz darowiznę dochodu z trzech sklepików znajdujących się w nieruchomości Nr 172 w mieście Radzyniu położonej, dla starozakonnych ubogich mieszkańców m. Radzyna i tamecznej bóżnicy, przez starozakonnego Sruła Zymelowicza Ptaszek uczynione.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Emilję Sumińską, wdowę po Obywatelu, tudzież P. Teodorę Karwiecką Obywatelkę, ażeby w interesach własnych zgłosiły się do Zarządu Policji, lub numerą obecnych swych zamieszkań wskazały.

JW. Olga Melichow, Małżonka Admirala, Członka Rady Państwa, przyjechała z Petersburga.

Jutro o godzinie 10ej z rana, w Kościele XX. Kapucynów, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Wincentego Temprowskiego.

Jutro o godzinie 9ej rano, w Kościele XX. Reformatów, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Elżbiety z Wróblewskich Dmochowskiej, zmarłej w mieście Suwałkach w dniu 30 Kwietnia r. b.; na które, pozostały Syn, Przyjaciół i Znajomych, uprzejmie zaprasza.

Jutro o godzinie 10ej rano, w Kościele Śgo Krzyża, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Wincentego Pudłowskiego, b. Obywatela Ziemskiego i Sędzię Pokoju Powiatu Pułtuskiego; na które, zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro o godzinie 10ej z rana, w Kościele na Powązkach, odprawione będzie Nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. Antoniego Bobrowskiego, Rzeczywistego Radey Stanu, Dyr. Wydz. Kom. Skarbu; na które pozostała Wdowa z Dziećmi, Krewnych i Przyjaciół, uprzejmie zaprasza.

(1) Ustawa dołączona do Nr 35go „Wiadomości Senackich”.



**Xiegarnia S. H. Merzbacha**, odebrała następujące nowości literackie: *Poezje Anto. Sowy*, 1 tom, cena rs. 1 k. 50; *Mohort, Rapsord Rycerski*, z podania, wydanie 3cie 1 tom, rs. 1 kop. 50; *Podróż po Xieżycu*, odbyta przez Serafina *Bołinskiego*, opisana przez Dra T. *Triplina*, cena rs. 1 k. 50; *Juljana-Ursyna Niemcewicza*, *Podróże historyczne po ziemiach Polskich*, między rokiem 1811 a 1828 odbyte, 1 tom, cena rs. 3 k. 45; *Wieniec roku łaskawości PAŃSKIEJ*; *Zbiór Nabożeństw w nowszych czasach szczególni łaskami i Odpustami przez Stolicę APOSTOLSKĄ*, cena rs. 1; *Złoty Ołtarzyk*, czyli krótkie zebranie różnego Nabożeństwa z dodaniem modlitw i pieśni. (Dostówny przedruk z wydania XX. Misjonarzy Wileńskich), cena rs. 1 k. 50; *Nouvelle Grammaire française par Noel et Chapsal* 1 tom, k. 50.

(A. n.) Nowym utworem swoim niezbyt dawno obdarzył nas znany chlubnie tłumacz dzieł (Nikolasa), Ig: *Badeni*, ogłosił bowiem *Dumania nad prawdą o duszy i Bogu*. Ważność przedmiotu, przypisanie dzieła powszechnie cenionej Autorce *Zarysów Filozofji Katolickiej*, pierwszej i dotąd jedynie Polce na tej niwie pracującej, wreszcie nader ozdobne wydanie, wszystko to na pierwsze przejrzanie już pociąga ku tej książce. Doznany pociąg zamienia się po jej przeczytaniu w prawdziwe zadowolenie dla czytającego i w czułą przychylność dla Autora. Nauczajacem jest dla umysłu, a miłem dla serca, tak zbawienne wysnucie zasad moralno-religijnych, z rozmaitych pisarzy sprzecznych nawet między sobą, jakimi są: *Voltaire, Cycero, Gilbert, Nicolas, Pascal, Tertulian* i t. p. Autor *Dumań* przytaczając ich zdania i myśli, zbija zwycięsko fałsz jednych, a gruntownością drugich, stanowczo popiera prawdy przez siebie opiewane. Wysłuchało Niebo modłów Autora, gdy zawołał:

„BOŻE! chcę cię mieć nauczyć, jak władać rozumem,  
Ażebym nie nadużył tego daru Nieba,  
I jak gdyby wstecz idąc za półmiedrków tłumem,  
Pragnął więcej dociekać, jak mi wiedzieć trzeba.  
Daj mi wiarę bez skazy, to hasło spokoju;  
Stwarzasz ludzi po ludzicach i po wiekach wieku,  
Długo już ludzkość stoi u łask Twoich zdroju,  
Brak nam tylko zasługi, bo dosyć opieki!”

albowiem *Dumania* w pięknym i jedynym wierszu przekazują wszystko co może wznieść człowieka do poznania i czci BOGA, do uznania nieśmiertelności duszy i do zasłużenia na wieczną nagrodę. Młodzi czytelnicy znajdą tu wiele stosownych nauk, jak np. następująca:

„Myśmy wszyscy zagrzeźli w zmysłowym żywiole,  
Nam te pięć zmysłów naszych w każdym świata kole,  
Materji wrażenia znoszą z nędznej ziemi,  
I niedołężny rozum otaczają niemi.  
Ależ ta materja wśród świata, wśród ludzi  
Duchowych wyobrażeń nigdy nie abudzi;  
Tu potrzeba idei i prostej i czystej,  
Idei niepodległej, jak sam duch wieczystej.  
Zmysłowość, jakżeż równać z tem co nie umiera,  
Co ją straca od siebie i jej się wypiera!”

My zaś cośmy już przeszli większą część drogi naszego ziemskiego pielgrzymstwa, powtarzajmy z sędziwym Autorem:

„Wszystko na co dziś patrzę przedemną ulatą,  
Mój świat nikać pomatu, zniknął prawie cały,  
I już nikać zaczyna ma cielesna szata,  
Dzięki BOŻE tem bliżej do Twej wiecznej chwaly.”

**Z Kalisza.** — W dniu 14 (26) Maja, jako terminie przez prawo z roku 1825 oznaczonym, i przez pisma publiczne do wiadomości podającym, odbyły się w Kaliszu wybory Urzędników Władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, w Obwodzie Dyrekcji Szczegółowej Kaliskiej. Zwyczajem pobożnych przodków naszych, którzy wszystko od BOGA zaczęli, w miejscowym Kościele XX. Franciszkanów, szanowny X. Antoni *Ojrzanowski*, Kanonik Kapituły Kaliskiej, Proboszcz Opatówka, odprawił o godz. 9ej z rana solenną Wotywę, w czasie której, utalentowane Amatorki i Artysty muzyczni wykonali śpiewy Religijne i odegrali Mszę utworu *Haydena*, a X. *Herbich*, b. Alumn Warszawskiej Akademii Duchownej, obecnie Prefekt Sakół tutejszych i Proboszcz Tykadłowski, wymownym głosem, którym tak umie przenikać serca kształcącej się młodzieży, dowiódł, że dzieło każde od BOGA poczęte, może się spodziewać błogosławieństwa BOŻEGO; następnie skreślił dzieje Franciszkańskiego Kościoła, który po Krakowskim i Zawichostskim z porządku trzeci, z istniejących tego Zakonu w Polsce, założony tu był w r. 1257 przez *Bolesława Xiecia Kaliskiego*, i Małżonkę Jego Błogosławioną *Jolentę*. *Kazimierz Wielki*, opasując miasto murem, w miejsce drewnianego wystawił w r. 1339 murowany, który później staraniem Rodziny *Biernackich* i *Wierzechlejskich* restaurowany, wprowadzić dotrwał naszych czasów, lecz chylił się do upadku, jeśli dzisiejsze pokolenie połączonymi siłami nie wesprze jego murów i świątynnych sklepień, wiarą praocjów wznieśliwych. Idący z serca głos Kaznodziei trafił do przekonania wzruszonych słuchaczy; urządzona przy drzwiach Kościelnych kwesta, przyniosła rs. 260, i wreszcie już została czci godnemu Gwardjanowi Franciszkańskiemu, czynnie krzątającemu się około restauracji tej starożytnej Świątyni. Po Nabożeństwie, zebrani stowarzyszeni Właściciele dóbr ziemskich, udali się do sal miejscowego Trybunału Cyw., którego Prezes, Radca Kollegjalny *Łaguna* (w zastępstwie Gubernatora Cywilnego Warszawskiego), zagaiwszy posiedzenie, odebrał przepisana prawem przysięgę od *Juljana Czartkowskiego*, Właściciela dóbr Kamienia, Rozdział i Sulistawic, przewodniczący mającego wyborom, z powodu śmierci nieodżałowanej pamięci Nikode: *Suchorskiego*, Właściciela dóbr Stobna, Prezesa wyborów, czynnego Sędziego Pok: Okr: Kaliskiego i Rady Dyrekcji Ubezpieczeń w Prie Kaliskim. Przewodniczący zabrawszy głos, podziękował Współobywatelom za położone w Nim zaufanie, zachęcał do jedności, porządku i zgody, do wytrwałości i pracy w ciężkim acz chlubnym zawodzie gospodarza-rolnika, bo usilna tylko praca, której BÓG błogosławi, złączona z rozumną oszczędnością, podnieść może kraj i uchronić rolnictwo od upadku; zachęcał dalej do łączenia pojedynczych usiłowań wświeżo zawiązane Towarzystwo Rolnicze, tak świetne rokujące nadzieje pod Rządem Miłościwie Panującym nam MONARCHY, w końcu przebiegłszy dzieje Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Królestwie Polskiem i jego stan kwitujący, który swej mądrej zawdzięcza organizacji, wezwał obecnych, aby prowadzić dalej to dzieło ocalenia majątków ziemskich, wytyrali mu kierowników zdolnych, doświadczonych i gorliwych o dobro instytucji, która spodziewa się wkrótce obszerniejszego rozwinięcia, obecnymi potrzebami kraju wykonywanego.



Zamknął rzecz temi pamiętnemi słowy: „Praca około roli, to święty nasz obowiązek, więc nie ustawiamy na połowie drogi, nie dajmy uprzedzać się cudzoziemcom, pozbadźmy się zbytków, które toczyć zaczynają pracowicie zebrane ojcowizny, a uzbroiwszy się w pokorę Chrześcijańską, uprawiamy skwapliwie zagon rodzinny, by lepsza dla rolika zajaśniała gwiazda.” Późemz prosiwszy na Assessorów: Stanisł. *Chelmskiego* z Łukonia i Filipa *Grodzickiego* z Słuszkowa, a na Sekretarza, Władę: Hr. *Kwieciekiego* z Gostawic, Przewodniczący rozpoczął czynności wyborcze. Po obliczeniu sekretnych kresiek, większością głosów powołani zostali na Radeów: do Komitetu Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego, Bolesław *Golembowski*, z Gąłowa i Biały; do Dyrekcji Głównej, Klemens *Krzyżtoporski*, z Kruszwia; do Dyrekcji Szczegółowej Kaliskiej, Seweryn *Szymanowski*, z Niemojowa; Erazm *Zaluski*, z Jasionowej; Hr. Józef *Gurowski*, z Russowic, i Hiero: *Goczalkowski*, z Jadowic. Prezesem przyszłego zebrania, wybrano Filipa *Grodzickiego*, z Słuszkowa; a jego Zastępcą Ant. *Skupieńskiego*, z Kaznowa. Na 700 Właścicieli stowarzyszonych b. Gubernji Kaliskiej, listą głosujących objętych, jest wybieralnych tylko 343, obecnych zaś na wyborach było około 90. Nazajutrz od czytane zostało przez Dyrekcję Szczegółową Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego Gub. Warszawskiej w Kaliszu, zdanie sprawy z czynności jej za ubiegłe 2 lata, z którego między innemi pokazuje się, że liczba dóbr stowarzyszonych, jak w całym kraju, tak i w jej obrębie powiększyła się, i gdy dawniej było dóbr 971 obciążonych wierzytelnością Towarzystwa rs. 6,237,045, obecnie zaś Dyrekcja ma w swym obrębie stowarzyszonych dóbr 1,004, to jest: 45 Rządowych i 959 prywatnych z ogólnym kapitałem zaciągniętej pożyczki kredytowej w summie rs. 6,318,210. Zaległość w opłacie rat, zwiększyła się nieco skutkiem zachwiania się kredytu i znizenia cen wszelkich niemal produktów ziemskich, tak, że wynosi obecnie rs. 34,081 kop: 21<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, w poszukiwaniu której, sprzedano jedne dobra, wydzierżawiono dwoje. Najmniejszy udział w zaległości brał zawsze Powiat Konieński, najwięcej zalegających dóbr było w Pcie Kaliskim. Na swych wydatkach etatowych wynoszących w ciągu lat 2ch rs. 17,382 kop: 50, Dyrekcja Szczegółowa Kaliska oszczędziła rs. 483 kop: 83<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; listów zastawnych na własność Towa. Kredyt. Ziemiński: nabyła za summe rs. 94,980; zamieniła tychże listów IIIgo okresu, na listy IIgo okresu, (celem przedsięwzięcia tych ostatnich wycofania z obiegu) za rs. 120,705; wypłaciła przekazów Dyrekcji Głównej w ogóle rs. 29,948 kop: 34, a wylosowanych listów zastawnych do wypłaty złożonych, w ciągu tego czasu wykupiła za rs. 37,035, oprócz na raty wniesionych. Pożyczek IIIgo okresu przyznanych było dla dóbr 200, na summe rs. 732,030, które wydano o tyle, że tylko rs. 91,800, dla dóbr 41 pozostaje w Kassie Dyrekcji Szczegółowej, aż do zgłoszenia się osób interesowanych i usunięcia przeszłych hipotecznych. Oprócz zwykłego poboru rat i ich egzekucji, od chwili otwarcia w r. 1853, IIIgo okresu Towarzystwa do d. 1 (13) Maja r. b., Dyrekcja Szczegółowa Kaliska wydała pożyczek w listach zastawnych za rs. 2,530,140.

Xiegarnia i skład nót muzycznych Gustawa *Gebethnera i Spółki*, przy ulicy Krakowskie Przedmie-

ście Nr 415, w pałacu JW. Stanisława Hr. *Potockiego*, otrzymała następujące nowości: *Mazowieckie Powieści*, przez K. Wł. *Wójcickiego*, rs. 1; *O godności duszy naszej*, przez W. O. *Avillona*, tłumaczył z francuzkiego Xi. Mateusz *Solarski*, wydanie drugie poprawione, kop: 37<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; *Kazania święteczne, passionálne i przygodne*, przez X. Hippolita *Wilanta*, Kaznodzieje Katedralnego Krakowskiego, Wikariusza i Mantonarza przy Kościele N. PANNY MARYI w Krakowie, rs. 2 kop: 70.

Wczoraj w dalszem ciągnięciu 5tej klasy 91 loterii klassycznej, odbytem w obec Osób delegowanych ze strony Rządu i Obywateli WW. Jana *Baur* i *Jagodźńskiego*, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Rs. 50,000 na Nr 13,041, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u *Nussbauma* w Warszawie. Rs. 25,000 na Nr 3,549, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u *Sziro* w Sokolu. Rs. 5,000, na Nr 4,037, <sup>2</sup>/<sub>2</sub>, u *Rothsteina* w Terespolu. Po rs. 1,000: na Nr 4,343, <sup>2</sup>/<sub>2</sub>, z Kantoru Ekspedycji (u Kollektora *Kokoszki* w Łomży); na Nr 11,334, <sup>2</sup>/<sub>2</sub>, z Kantoru Ekspedycji (u Kollektorki Am. *Korczki* w Warszawie); na Nr 11,620, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u Józ. *Davidsohna* w Warszawie, i na Nr 15,693, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u *Trümanna* w Szczekocinach. Rs. 500, na Nr 6,749, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u *Warbrunna* w Kole. Po rs. 200: na Nr 579, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u *Krasuskiego* w Warszawie; na Nr 508, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u *Berensa* w Warszawie; na Nr 7,539, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, Kantor Ekspedycji (u Kollektora *Löwenthala* w Warszawie); na Nr 12,625, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u *Rubinstein* w Opolu; na Nr 13,470, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u *Krasuskiego* w Warszawie; na Nr 16,182, <sup>2</sup>/<sub>2</sub>, u *Leszczyńskiego* w Włocławku; na Nr 17,307, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, w Kanto: Głównym; na Nr 19,800, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u *Hermann* w Łęczycy; i na Nr 21,144, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u *Follmanna* w Warszawie. Po rs. 100: na Nr 2,700, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u *Freleka* w Warszawie; na Nr 7,830, <sup>2</sup>/<sub>2</sub>, u *Możdżeńskiego* w Kielcach; na Nr 8,165, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u *Goldsteina* w Pułtusk; na Nr 10,076, <sup>2</sup>/<sub>2</sub>, u *Opoczyńskiego* w Łęczycy; na Nr 10,140, <sup>2</sup>/<sub>2</sub>, u *Klawiera* w Lublinie; na Nr 10,701, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u *Schildberga* w Warszawie; na Nr 13,345, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u *Wichrzyńskiego* w Kaliszu; na Nr 15,068, <sup>1</sup>/<sub>1</sub>, w Kantonie Głównym; na Nr 16,291, <sup>2</sup>/<sub>2</sub>, u *Nelkena* w Warszawie, i na Nr 18,626, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u *Nelkena* w Warszawie. Resztę wygranych objaśnia dołączająca się dla wszystkich w ogóle Preameratorów *Kurjera* tymczasowa tabelka.

Xiegarnia A. *Nowoleckiego*, wprost kolumny *Zygmunt* Nr 457, w małej już liczbie posiada znaną z swej praktyczności książeczkę *Chów pszczół*, w ściśmym połączeniu metody rojnej z miodną; w stosownym na ten cel urządzonym ołu, p. Xdza J. *Dolinowskiego*; cena której wynosi kop. 75. Chcąc ułatwić nabycie tego dziełka, oświadczają, że w Królestwie wszystkie Urzędy i Stacje Pocztowe przyjmują przedpłatę po k. 90 za egzemplarz. Życzący sobie posiadać to dziełko, zamieszkali w Cesarstwie, raczy za pośrednictwem Ekspedycji Gazet w Warszawie lub wprost do powyższej xiegarni k. 90 nadesłać, a natychmiast do wskazanego miejsca przestaniem sobie mieć będzie.

Niezbýt dawno jak oddano sprawiedliwość wyrobom P. *Furig*, mającego fabrykę fortepjanów przy ulicy Nowy-Swiat Nr 1310. Obecnie znowu świeżo proszeni jesteśmy o oddanie mu sprawiedliwości z powodu tego fortepjanu, który już był słyszany na koncercie PP. *Świecizna* i *Kanille* w salach Redutowych, a którego ton tak powszechnie się podobał.



Wczoraj rozstał się z tym światem Józef *Sieczkowski*, w wieku lat 40.

(A. n.) W dniu 21 z. m., zszedł z tego świata, w do-  
brach swoich Smoleńsku, Powiecie Rawskim, w 68 ro-  
ku życia, ś. p. Józef *Smoleński*, b. Oficer b. Wojsk Pol-  
skich. Pochowanie zwłok nastąpiło w dniu 25 z. m.  
na smętarzu parafjalnym w Szczawinie.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności ma ho-  
nor podać do Publicznej wiadomości, że biletów wejścia  
po kop: 30 na zabawę kwiatowo-muzyczną, urządzić  
się mającą w Ogrodzie Saskim, w dniu 5 (17) Czerwca  
r. b. na dochód Sierot, oraz biletów do loterii fantowej  
po kop: 50, nabyć można w magazynie PP. *Schlenkera*,  
*Zelta*, *Kwiatkowskiego*, *Arnholda*, *Konopackiego*, *Szu-  
stra*, w Instytucie Wód Mineralnych w Ogrodzie Saskim  
i w Cukierni P. *Strasburgera* w tymże ogrodzie.

Wczoraj odbył się w Kościele Metropolitalnym Śgo  
JANA, obrzęd zaślubin W. Henryka *Bleszyńskiego*, Sy-  
na ś. p. Ludwika b. Prezesa Sądu Kryminalnego Gu-  
bernji Warszawskiej i W. Karoliny z Wolhübnerów  
Małżonków *Bleszyńskich*, z Panną Malwiną Rozalją  
*Staniszewską*, Córka ś. p. Seweryna Obywatela Ziem-  
skiego i W. Marji z Bazyńskich Małżonków *Stani-  
szewskich*. Nowożeńcom błogosławił X. *Stanisław*, ze  
Zgromadzenia XX. Kapucynów, w asystencji miejsco-  
wego Duchowieństwa.

W tych dniach widzieliśmy rysunek pomnika *Kieźda  
Kordeckiego*, oddzielnie odbity na tle kolorowym czyli  
tak zwaną tinfą w drzeworytni Pana J. *Münchejmera*, na  
Krak:—Przedm: w domu W. *Kellera*. Jest to pierwsza te-  
go rodzaju próba druku typograficznego, wykonanego  
w Warszawie, i niejako już wstęp do znakomitszych  
dzieł, wykonywających się podług tego systemu w pra-  
cowni P. *Münchejmera*. Odbicia dopełnił P. *Kowalew-  
ski*, właściciel znanej już chlubnie drukarni przy ulicy  
Królewskiej.

Dzieło pod tytułem: *Rośliny pastewne, ich uprawa  
i pielęgnowanie*, napisał Albin *Kohn*, wyszło nakładem  
Zakładu Rolniczo-Przemysłowo-Leśnego *Ostrowskiego  
et Comp.*, i jest do nabycia tamże, jako też w znaczniej-  
szych księgarniach tutejszych.

Dla uprzyjemnienia Członkom Resursy Kupieckiej o-  
becnych chwil, liczniejszego zebrania, urządził Komitet  
oświetlenie ogrodu Resursy od 12 do 19 b. m. włącznie  
i zapewnił sobie na ten czas muzykę, znanej orkiestry  
z Doliny Szwajcarskiej od godziny 9<sup>1/2</sup> wieczór do 12ej  
codziennie przez ten przeciąg czasu. Wiadome są Człon-  
kom Resursy przepisy, podług których wolno im wpro-  
wadzać zjeżdżających się z kraju Obywateli.

W tych dniach przybył do Warszawy Izrael *Lesselroth*,  
tłumacz języków: polskiego, niemieckiego, angielskie-  
go, włoskiego, francuzkiego, hiszpańskiego, mołda-  
wskiego, tureckiego, arabskiego i greckiego.

Z powodu nadzyczaj niskiego stanu wody na górnej  
Wiśle, jazda parowa passażerska między Warszawą,  
Nowo-Alexandryą a Zawichostem, wstrzymana została  
aż do przyboru większej wody.

Onegdaj wyszedł z druku Nr 23 *Ruchu Muzycznego*,  
a który między innemi zawiera także i korespondencję  
z Lublina, obejmującą zarazem odpowiedź na zamie-  
szczone w niniejszem piśmie artykuły, dotyczące Pana  
*Trapszy*, jako ucznia P. *Chelchowskiego*.

Podług listów z *Odessy* z dnia 4go b. m., targ na  
zboże w tym porcie był bardzo ożywiony i to ożywienie  
nie ustawało.

Amatorowie wybornej herbaty, w najrozmaitszych ga-  
tunkach, zielonej, czarnej i żółtej, mogą znaleźć takową  
w nowo otwartym handlu Pana Józefa *Stoczkiwicza*,  
w domu W. *Kronenberga*; gdyż właśnie znaczny trans-  
port herbaty nadszedł w tych dniach tamże.

Wspomnieliśmy już o kompanji muzycznej P. *Eichel-  
berga* z Berlina, a która sprowadzoną została przez P.  
*Łaskiewicza*, utrzymującego swój zakład gastronomicz-  
no-bawarowy w domu W. *Lessera* przy ulicy Miodo-  
wej, z obszernym i dobrze urządzoneym ogrodem. Owoż  
muzyka ta składa się z 19tu osób, i codziennie w tymże  
ogrodzie u P. *Łaskiewicza*, wykonywa najrozmaitsze  
dzieła muzyczne pierwszych Kompozytorów. Między in-  
nemi odegraniem poloneza *Kurpińskiego* z rzadką jak  
na cudzoziemców dokładnością, zadowoliła najwyma-  
gańszych muzyków, i nie jeden już za to wywołała ok-  
lask. Ale P. *Łaskiewicz* nie na samej muzyce poprzestał;  
w urozmaiceniu ogrodu dla swych gości, urządził on  
tam rozliczne rozrywki, jak op: oprócz billardu i krę-  
gielni, doskonałą strzelnicę. Są to fużje czeskie, z któ-  
rych strzela się za pomocą śruby. Po nakręceniu tej śru-  
by, wypuszcza ona urządzoną umyślnie w tym celu  
strzałkę, zastępującą wszelkie kule, a strzałka ta wypa-  
da z taką akuratnością, że dobrze tylko należy wymierzyć  
a niezaprowadzić się nie chybi. Co do części gastronomicz-  
nej i zapasów piwnicznych, o tem się nie mówi, bo sta-  
ranność P. *Łaskiewicza* znana już jest oddawna zwie-  
dzającym zakład jego.

Jak drzewa owocowe, tak i inne kwitną w tym roku  
tak obficie jak rzadko. Kasztany przed kilku dniami, a  
dziś akacje, literalnie są jakby obielone. Te ostatnie wy-  
dają balsamiczny upajający zapach.

Na placach Ratuszowym i Krasińskich, czynione są  
przygotowania do jarmarku na wełnę. Budują szopy,  
pomosty etc.

W Saskim Ogrodzie, budują estrady, namioty, etc. do  
wielkiej zabawy dorocznej, na korzyść ubogich pod o-  
pieką Tow: Warsz: Dobr:.

Towarzystwo Artystów dramatycznych pod dyрекcją F.  
*Stobińskiego*, 3ci już miesiąc bawi w mieście Pułtusk.  
Powodzenie towarzystwa dobre, Publiczność zadowolona  
z przedstawień, uformowała abonament. Towarzy-  
stwo składa się z osób: F. *Stobiński*, Dyrektor z 3ma  
synami, PP. *Świeccy*, *Domachowscy*, *Rudniccy*, *Kowal-  
ska*, *Kaciuciewicz*, *Drzewiecki*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, Panna *Morska* Artystka  
Opery Lwowskiej, przedstawiła rolę *Gizeldy* w Operze  
*Jerozolima*. Publiczność przyjmowała ją z zadowole-  
niem i sześćcio-krotnem zaszczytą przywołaniem. Przy-  
wołani także: PP: *Dobroski* 8-kroć, *Szczepkowski* i  
*Koehler* po 4-kroć, oraz Pan *Styrński*. Po Tańcach,  
Panny: *Frejtag* 4-kroć, *Królikowska* i *Stier* po  
2-kroć.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjały dają rs. 5 kop:  
42; za obligi *Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 90  
kop: 88, dają rs. 99 kop: 55, wartość kuponu kop: 77<sup>1/2</sup>;  
za listy zastawne IIIgo Okresu oprócz kuponu żądają  
rs. 14 kop: 20, dają rs. 14 kop: 78, wartość kuponu  
kop: 28.



Dziś, jutro i pojutrze, w ogródku zwanym *Zacisze*, (u Zygmunta) przy ulicy Długiej pod Nr 590, w domu W. *Zandbank*, orkiestra pod dyrekcją Pana *Jacobi*, grać będzie.

Dziś w Ogródku przy ulicy Długiej Nr 586b w domu W. *Cyprysńskiego*, grać będzie wielka orkiestra.

ANGLJA. *Londyn, 5go Czerwca*. — Królowa powróciła wczoraj z Osbornhouse do Londynu. — Marszałek *Pelissier*, który znajdował się przez ostatnie dwa dni na wyścigach w Ascott, wracając ztamtąd wczoraj, zaproszony został do koszar Coldstream-Guards w Windsorze, i był nadzwyczaj zadowolony z przyjęcia, jakiego doznał ze strony Oficerów Angielskich, oraz obecnych Dam. — O próbach założenia telegrafu transatlantyckiego, nadeszły z zatoki Biskajskiej nader sprzeczne wiadomości. Podług *Morning-Post*, drut telegraficzny znów się zerwał, a podług *Timesa*, próby zupełnie się powiodły. (N. Pr: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 5go Czerwca*. — Policja Turyńska doniosła Paryskiej o wyjeździe w zamiarach zbrodniczych, 6ciu Włochów. Podobno 4ch z nich zostało aresztowanych w Paryżu. — Dziś stawiono przed ttejszym sądem poprawczym 13 osób, należących po większej części do klasy rzemieślniczej a obwinionych o udział w tajnych stowarzyszeniach. U jednego z nich znaleziono wszystko, co potrzebnem jest do wyrabiania piorunującego srebra. — Z Plombières donoszą, że tam nadeszły już polecenia o wynajęcie mieszkań dla orszaku Cesarza, na czas od 26 Czerwca do 30 Lipca. Cesarz jest spodziewany w drugiej połowie Czerwca w Plombières. — *Monitor* ogłosił dziś sprawozdanie Ministra sprawiedliwości o czynnościach sądów cywilnych i handlowych w 1856 r. Liczba i rodzaj procesów w tych dwóch gałęziach sądownictwa, były takie same prawie jak w r. 1855, ale Minister czyni uwagę, że kiedy w ogóle pośpiech w przeprowadzaniu procesów kryminalnych jest widoczny; procedura cywilna nader wolno postępuje, najczęściej skutkiem złej woli i niedbalstwa prywatnych osób. Ilość spraw w trybunałach handlowych w r. 1856 w porównaniu z rokiem poprzedzającym, zwiększyła się o 2%, upadłości ogłoszono 3,717, a towarzystw handlowych zawiązało się 4,159. — D. 3go b. m., odbyła się w Havre naturalizacja yachtu *Grille*, zbudowanego w tym porcie dla Króla Pruskiego. (St: An:).

Z Fontainebleau donoszą, że czas przy dworze uchodzi dość wesoło, chociaż etykieta, mianowicie co do toalet, ściśle jest zachowywana. Przy śniadaniu konieczną jest demi toilette, przy obiedzie grande-toilette, a Cesarz nie lubi aby goście jego przed północą opuszczali pokoje. Przed i po obiedzie odbywają się przechadzki po parku Fontainebleau; Cesarzowa jeździ konno, a Cesarz szczególnie bawi się rozmową z Członkami Ciągła Dyplomatycznego. — Wkrótce ma być rozpoczętem przebudowanie pałacu Tuileryjskiego. — Upały w Paryżu są nieznośne. Dziś termometr stu stopni; okazywał ciepła 34 stopni, to jest średnią temperaturę Senegambji. — Coraz pewniej słychać, że Marszałek *Randen* obejmie komendanturę w Tuluzie, gdyż Marszałek *Bosquet* jest tak słaby, że nigdy jej objąć nie będzie mógł. — Mówią że *Jules Lecomte* kupił dziennik *Figaro*. (N. P. Z.).

HISZPANJA. *Madryt, 4go Czerwca*. — Królowa odjeżdża dziś z Walencji do Aranuez. — Dziś miało tu miejsce małe zaburzenie. Nie nosiło ono bynajmniej cechy politycznej, i wkrótce je przytłumiono.

INDIE WSCHODNIE. — *Bombay, 5go Maja*. — Od czasu ogłoszenia znanej proklamacji o konfiskowaniu własności Talukdarów i Zemindarów, nie wydano żadnej innej nowej w Królestwie Oude. Nie najlepszy ona wpływ wywiera na Naczelników, którzy już okazali się skłonni do uległości. — W Indjach środkowych, Jenerałowie *Sir Hugh Roce* i *Whitelock*, i znów rozpoczęli działania, i spodziewają się tam świetnych powodzeń. — Gubernator Jenerałny nazaaczył 50,000 rupji nagrody za ujęcie Mulvia *Ahmeed-Utah* Szacha (Wezyra z Oude), a 25,000 rupji za schwytanie *Kur-Singha*. — Podług dziennika *Englishman*, akta procesu wytoczonego przeciw Królowi Delhi, przesłane zostały Dyrektorjatowi Wschodnio-Indyjskiemu, dla wydania ostatecznej decyzji. — *Delhi Gazette* donosi, że 19go Kwietnia, korpus czterotysięczny pod dowództwem Jenerał-Majora *Cotton*, wyruszyć miał z Peszawer przeciw góralom, którzy poprzedniego roku udzielali schronienie krajowcom. Oprócz 500 Europejczyków, korpus wyłącznie składa się z Hindusów i Sikków. (St: An:).

PRUSY. *Berlin, 7go Czerwca*. — Xiążę *Albert* Mążonek Królowej Angielskiej, wyjechał wczoraj wieczór z Poczdamu do Düsseldorf, dla odwiedzenia Xiążęcej rodziny Hohenzollern. Z Düsseldorfa Xiążę wrócił już do Londynu. — J. K. W. Xiążę Następca Württembergski, odpłynął 5go b. m. z Szczecina do Petersburga. (Neue Pr: Ztg).

*Frankfurt n. M., 6go Czerwca*, (telegramy). — Na wczorajszym posiedzeniu Sejmku Związkowego, zatwierdzoną została budowa mostu na Renie pod Kehl. — Prusy zaproponowały wznowienie układów, w celu zniesienia banków gry. — Przegląd wojsk związkowych odbędzie się we Wrześniu. (N. Pr: Ztg).

*Brunswik, 3go Czerwca*. — Podług ogłoszonego tu programu, w dniach pomiędzy 20ym Sierpnia i 4tym Września, odbywać się tu ma zgromadzenie Niemieckich Agronomów i Leśników. (St: An:).

TURCJA. *Konstantynopol, 29go Maja*. — Do Kandji wyprawiono trzy okręty z wojskami. — Emir *Koschir*, został wypędzony przez Maronitów i przybył do Bejrut. — *Mehemed-Pasza*, Gubernator Wojenny w Pera, został mianowany Komendantem Wojennym Bosnii i Herzegowiny. — Podług doniesień z Teheranu, datowanych 30go Kwietnia, armia *Murad Mirzy* została rozbitą i rozproszoną przez plemiona pod Merw. Odkryto także spisek przeciw Szachowi. — Z Cattaro donoszą, że Admirał Francuzki i Konsul Jenerałny, udali się z portu Budaa do Cetinji, zkąd wrócili 3go Czerwca. (St: An:).

WŁOCHY. *Neapol, 29 Maja*. — Wstrząśnienia ziemi nie ustają w prowincji Basilicata. Wsparcia dla nieszczęśliwych mieszkańców zwolna nadechdzą, a chociaż pozabawieni są mieszkań, domagają się jednak, aby najpierw odbudowywano zwalone Świątynie PAŃSKIE. — Poseł Rosyjski w Rzymie, *P. Kisielew*, bawi obecnie w Neapolu. — Wybuch Wezuwiusza jest zupełny. Siedm kraterów otworzyło się w Atrio de Cavallo, to jest w mieście, gdzie zwykle podróżni zsiadają z osłów, dla wdzierania się pieszo na wierzchołek wulkanu. (In: Bel:).



**ROZMAITOŚCI.** — Spady wód Lyambyi czyli Zambesi, w Srodkowej Afryce w dziedzinie Króla Sektetu, przyciąmą niebawem sławę katarakty na Niagarze w Ameryce. Już z odległości pięciu do sześciu mil angielskich widać pięć olbrzymich słupów, jakby z pozoru, u dołu jasne, w górze ciemne jak chmura. Okolica cała jest płaska, a roślinność przepyszna, pięknoscia zachwyca podróżnego. Rzekę zdobią wyspy porośnięte w drzewa i kwieciami oblane. Po nad pierzaste palmy wznosi się małpom chlebowawczy *baobab*, o gałęziach, co u nas za pień stać mogą. Obok niego rośnie srebrzysty *mohonono* co pod zwrotnikiem uchodzi za cedar libański i przedziwnie odbija od posępnego i cienistego *mocuri*, który stoi jak obłany w owoce szkarłatne. Kłoby chciał inne opisywać drzewa, znalazłby wiele podobnych naszym, do dębu, wiąz, kasztana, ale nikt w świecie nie jest w stanie wyobrazić sobie wszystkie wdzięki, wszystkie śliczności tej okolicy, jeśli jej nie widział. Ta okolica zbliża się ku spadom Lyambyi i nazwana jest *kataraktą Wiktorji*. — Jest zwyczaj u plemion Batoka, żyjących w Srodkowej Afryce, wybijać górne zęby dzieciom gdy lat dorastają; dolne zęby nie mając wtedy oporu z góry, nie ścierają się, wyrastają większe i zakrzywiają się nieco; a co nadaje twarzy wyraz szkaradny, chłopcy wyglądają jak dziady, a dziewczęta jak baby. Ale Batocy tego nie patrzą, jest to instytucja święta, przechowana po ojcach, i nie ich od tego odwrócić nie jest w stanie. Sam *Sebituane*, wielki Król Makololów, nie mógł tego zwyczaju u Batoków wykorzenić, laboć karę śmierci obwołał na tego co zęby wybija. Cóż kiedy nigdy się nie znalazł denuncjat! Na zapytanie zkądby ten brzydki zwyczaj nastął, tyle tylko krajowcy odpowiadają, że chcielibyśmy być podobni do wołu, a nie do zebry co ma zęby u góry i dołu. To prawda że nikt tam zebry nie lubi, a kochają się wszyscy w bydlęciu. Ale Makololowie nieprzyjaźni Batokom, inaczej powód opowiadają; raz żona Batoka ukąsiła męża, a mąż unikając na przyszłość podobnych serdeczności powybijał jej zęby; dowcip tak się wszystkim podobał, że całe plemię ten obyczaj uchwaliło. Oprócz tego zwyczaju, mają Batokowie jeszcze szkaradny nałóg upijać się dymem konopnym (*canabis sativa*) na sposób jak ludy orientalne upijają *hasziszem*. Palą konopie zamiast tytoniu, co im tak głowę zawraca że wpadają w szaleństwo, i wojownik *Sebituane* nie raz tym sposobem zagrzewał wojsko swoje do walki. Na próżno wysilali się odwieść mieszkańców od tego paliwa, ale nałogu tego sami Portugalowie wykorzenić nie mogą, laboć srogiemi karami okładają niewolników, jeżeli się hasziszem upiją. — Cywilizacja jest to armja podbijająca, która postępując naprzód ściele pod nogi swoich ranionych i zabitych. — »Mój Papo! powiedz mi co to znaczy *działa pośmiertne*?« »Dzieła pośmiertne, odpowiedział Papa, jest to książka którą autor napisał po śmierci.«

Cały upłyniony tydzień mieliśmy najpiękniejszą pogodę. Noce jednak były chłodne. Oзимiny stoją przepysznie, jarzyny dobrze, rzepaki nawet i rzepy znacznie się poprawiły. Woda w Toruniu ze stóp 1 cali 5 podniosła się do stóp 2 cali 5. Na naszej giełdzie pod wpływem niepomyślnych wiadomości zagranicznych, ochoła do kupna ustała a ceny w niektórych wypadkach

cofnęły się o 10 do 15 guld; i więcej. Trzymający zboże, o ile możność opierali się zniżeniu, lecz ze strony kupujących zupełna była obojętność i apatja. Żyto również spadło o 9 do 12 guld; na łasce. Płacono za łaszt: Pszenicy wagi hol: od 128 do 137 funt; gul: prus: od 430 do 515, czyli za korzec Warsz: od rs. 4 kop: 85 do rs. 5 kop: 86. Żyta wagi hol: 130 funt; gul: prus: od 240 do 249, czyli za korzec Warsz: od rs. 2 kop: 70 $\frac{1}{2}$  do rs. 2 kop: 81. Jęczmienia wagi hol: od 103 do 116 funt; gul: prus: od 226 do 285, czyli za korzec Warsz: od rs. 2 kop: 54 do rs. 3 kop: 21 $\frac{1}{2}$ . Grochu gul: prus: od 340 do 370, czyli za korzec Warsz: od rs. 3 kop: 83 $\frac{1}{2}$  do rs. 4 kop: 17 $\frac{1}{2}$ . W drzewie żadnych prawie nie było obrotów. — Gdańsk, 5go Czerwca 1858 r. — Alex: Makowski et Comp.

## PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Błędowski Józ: Oby: z Krzewaty nr 585; Grochowski Jul: Oby: z Rydzewa nr 625; Karski Winc: Ob: z Opatowa nr 613; Moraczewski Tytus Ob: z Koina nr 625; Raczynski Teod: Ob: z Kamienia nr 584; Wasowicz Tom: Oby: z Tuchówka nr 585.

Wyjechali: Biernacki Czesław Ob: do Bartochowa; Krzemicki Razi: Doktor do Łomży; Malinowski Jan Ob: do Riele. — Gosławski Alex: Oby: do Czyszkowa; Xżę Lubomirski Alex: Radca Dworu do Petersburga; Potocki Ant: Hr. do Praszki; Tymowski Sew: Oby: do Chucisk.

Przyjechali koleją żelazną: Adam Wilh: Rup: z Bremen nr 414; Jezierski Kar: Ob: z Poznania nr 1066; Ostrowska Maria Ob: z Paryża nr 405; Rostworowski Julusz Ob: z Paryża nr 377; Riedel Wilh: Rom: Hand: z Opola nr 634.

Wyjechali koleją żelazną: Abramowicz Józ: Ob: do Karlsbad; Kranichfeld Alex: Radca Stanu, Profesor Uniwersytetu Petersburgskiego, do Paryża.

## DONIESIENIA.

**Wiś** Paprotnia w Gminie i Pow: Radomskim, nad Pilicą, niedaleko od m. Wsmydzyce i Mogielnicy, o 28 wiorst od Grójca, jest na lat 3 lub 6 do wydzierżawienia. Polwark ma wysiewu mniej więcej około 90 korey oziminy, jarzyny w takiej samej proporcji, kartofli wysadzonych bywa mniej więcej korey 50, pańszczyzna stosunkowo dostateczna, łąki nad samą Pilicą, Dom mieszkalny dla Dzierzawcy przyzwoity. Ułożenie się o tę dzierzawę z Właścicielką, zamieszkałą w Grzmiącej, bez pośrednictwa osób 3ch najwyraźniej się zastrzega. — W tychże dobrach jest do sprzedania OWIEC sztuk 400, będących nad potrzebę gospodarstwa, zdalnych do chowania.

Do sprzedania w każdym czasie, **Wiś** mająca rozległości włók 66 (około 990 dzies.), odległa od traktu bitego Brzesko-Litewskiego o wiorst 2, od Warszawy wiorst 41, od m. Powiat: Mińska wiorst 6, od m. Katuszya w. 6. We wsi tej jest Kościół Parafialny, Dom mieszkalny murowany opietrze, z pięknym Ogrodem spacerowym i owocowym. Blizsza wiadomość u W. Thiem, Obrońcy przy Senacie, przy ulicy Podwal Nr 497a.

Nagrody Rs. 3 — Wczoraj zgubiono **Portmone**, w której znajdowało się: Dukat w złocie z Matką Boską, dwa Ruble papierkowe i drobniemi za Rubla, oraz Los do piątej Klasy Nr 17,127, na który padła stawka. Łaskawy znalazca raczy zwrócić do domu pod Nrem 1066 przy ulicy Królewskiej, do Pani Jacobi.

Znalezione w Kościele Śgo Krzyża **Broszka i Kluczyki**, mogą być za udowodnieniem własności i zwróceniem kosztów ogłoszenia, odebrane w Sklepie Jubilera Makarewicza przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście Nr 408/9.

**DOBRA GAC** w Okr: Łęczyckim, sprzedane zostaną przez publiczną licytację działowa, dnia 5 (17) Czerwca 1858 r. o godzinie 5ej po południu w Wydz: I Tryb: Cyw: w Warszawie. Rozległość włók 16 m. 20 pr: 200 miary nowop: czyli dziesiatin 256 sażeni 1,386 $\frac{1}{10}$ . Licytacja zacznie się od summy Rs. 12,273 kop. 27 $\frac{2}{3}$ . Vadium Rs. 1,500. Objasnienia i warunki przejrzyć można w Kancelarii Wydziału I, miejscowego Trybunału Cywilnego i u Andrzeja Brzezińskiego Patrona w Warszawie przy ulicy Sto Jerskiej pod Nr 1,775.



**PROPINACJA** w dobrach Starawieś o 35 wiorst od Warszawy, składająca się z dwóch Oberży przy szosie Lubelskiem, z 2ch w mieście Kolbieli i z 6u wsi, jest do wydzierżawienia od 1go Lipca r. b.; albo od tego czasu jest potrzebny na wyszynk zamożny oberżysta do M. Kolbieli.



**AUSTERJA** murewana z pokojami gościnnymi i utoensyljami stosownymi, przy szosie Krakowskim, o 4 mile od Warszawy będąca, jest do wydzierżawienia zaraz lub od Sgo Jana roku b. Przytem jest włóka **GRUNTU**. Blizsza wiadomość powyższą można przy ulicy Brzozowej w domu pod Nr 200, na 2m piętrze u właściciela.

## R. PUŁASKI I SPÓŁKA. W WARSZAWIE HOTEL LITEWSKI,

Ulica Nowo-Senatorska.

W nowo utworzonym Rantorze Informacyjnym Zlecen Komisów, za zezwoleniem Kommissji Rz: Spraw Wewn: i Duch: Nr 47349/34459, przyjmując wszelkie żądania do zakresu firmy należące, ma do przedstawiania na *Kupno, Sprzedaż, Zamianę, Kolonizację Wydzierżawienia*, różnej wielkości i pod różnymi względami dogodne a nie drogie, *Majatki Ziemskie, Polowarki, Kolonie, Zakłady przemysłowe, Drzewo budulcowe i opałowe*, w Królestwie, Cesarstwie i miastach Guber., *DOMY* w m. Warszawie, a prócz tego, poszukiwane są na *kupno*, *Majatki Ziemskie* rozległości dzies: od 270 do 3,000 czyli włók od 18 do 200 m. p., w której-bądź Gubernji; jako też *Dzierżawy dóbr* z rocznym czynszem od rs. 450 do rs. 6,000, i wyżej *DOMY* w m. Warszawie, *PLACE* dla *kupna* w cenie od rs. 3,000 do rs. 50,000 i wyżej. *OFICJALIŚCI* Agronomiczni, wyższej i niższej kwalifikacji z *kaucjami* i bez takowych, na *Rzadców dóbr*, *Kassjerów*, *Rachmistrzów*, *Wojtów Gmin*, *Ekonomów* i *Pisarzy*, szukają pomieszczenia od Sgo Jana r. b.; — także są poszukiwani *Oficjaliści bezżenni*, w rolnictwie i jego Administracji, praktycznie obeznani na Kommissarzy do zamoznych Gospodarstw. **UWAGA:** tylko *Oficjaliści* z należytą kwalifikacją i reputacją w ogóle, przez Rantor mojej firmy rekomendowani być mogą. — **KAPITAŁY** na pewne hipoteki dóbr Gubernji Warszawskiej i inne od rs. 3,000 do rs. 75,000, są poszukiwane i korzystnie ulokowane będą. **PLENIPOTENCJE** do działania w interesach prawnych, Administracyjnych i Handlowych, jako mający w tych przedmiotach należytą praktykę i doświadczenie, przyjmują i tego rodzaju czynności za umową roczną lub od interesu, terminowo i energicznie załatwiają. — W tem celu Rantor, odbierając wszelkie tego rodzaju zlecenia, wykazy, a co do dóbr, anszlaga wiarogodne przez Właścicieli, Pełnomocników podpisanie, uprasza o treściwy opis, mianowicie: rozległości dóbr, w jakiej kulturze, ilość wysiewu pszenicy, żyta, zbioru wozów siana, ilość robocizny, dochodów stałych, nieużytków, opis budowl i w ogóle w jakim są stanie, tak dworskie, fabryczne i wiejskie, ogrody owocowe, odległość miast handlowych, rzek spławnych, stanu dróg, obszerności i gatunku lasów, ilość opłacanych podatków, stanu hipoteczneego pod względem tytułu własności ścieśnień, ciężarów, ceny za włók jeżeli w inwentarzem jakim, tak żywym jako i martwym lub bez takowego i sposobu wypłaty; zapewnia zarazem, że przez skoncentrowanie interesów do pewnego i jawnego punktu, działaniu opartem na znajomości rzeczy, i dobrej wierze, położonym zaufaniu, rezultat zadawalniający, tak dla sprzedających, kupujących, lokujących kapitały, wypożyczających i t. p., osiągnięty być musi, a każdy interes może mieć pewniejszy skutek i wyższą wartość, jeżeli w pewne ręce przedstawiające prawo do zaufania powierzony zostanie. O nowo urządzonym Biurze zakładu mojej firmy i rozszerzeniu w nim działania dotyczącego wszelkich zleceń, Kommissów, Informacji, Korrespondencji, Prośb, Tłumaczeń i Ekspedycji, w krótkim czasie ogłoszenie nastąpi.

## DOBRA WŁOCINY I ŁOŹNIANKI Lit. A.

W Okr. i Pow. Warszawskim po lewej stronie Wisły, przy trakcie bitym do Nowogrogejewska nad Wisłą położone o 10 wiorst od Warszawy odległe, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w drodze działów, między współwłaścicielami w dniu 3 (15) Czerwca 1858 r. o godzinie 4 po południu, jako terminie do ostatecznego przysądzenia oznaczonym. — Sprzedaż odbywać się będzie przed

W. Głewińskim Assesorem Trybun: delegowanym w Izbie audjen-ejonalnej Wydz: III. Trybun: Cywil: w Warszawie. Licytacja zacznie się od summy Rs. 282,685 kop. 80, jako tasy przyzpie biegłych przysięgłych wynalezionej. Vadium Rs. 25,000. Mappy i rejestra pomiarowe, podług których dobra te zawierają obszar: dziesiątin 3,830 sąż: 2,210, czyli morgów miary nowopols: 7,475 pręt kw: 128. Szczegółowy opis dóbr i warunki sprzedaży, przejrzenie być mogą w Kancelarii Karola Thieme Obrońcy przy Senacie, przedaz tę popierającego, pod Nr 497a zamieszkałego, lub w Kancelarii Pisarza Tryb: Wydz: III.

**Z Kaucją w gotowiznie Rs. 3,000.** — Po zwinieciu własnego gospodarstwa, przyliły z prowincji Polak człowiek fachowy z administracją krajową i prawami obeznany jako też rachunkowością w polskim języku szuka dla siebie odpowiedniej posady jako *Rządca* znacznego domu Hotelu, *Kassjer* Zakładu fabrycznego, *Kontroller* *Rachmistrz* w Warszawie, lub na prowincji w znacznym gospodarstwie, a na zabezpieczenie położonego zaufania, złoży powyższą Kaucją. Wiadomość w Rantorze Informacyjnym; *R. Pułaski i spółka*, w Warszawie Hotel Litewski Nr 32.

Przy porządnej familii jest pod Nr 42, w Ryнку Starego-Miasta, od 1 Lipca r. b., do wynajęcia dla jednego lub dwóch Kawalerów, **POKÓJ** z osobnym wchodem i z Przedpokojem. Wiadomość w Sklepie Wędlin.

**WDOWA**, obeznana praktycznie z gospodarstwem domowym i wiejskim dobrego wychowania, posiadająca chlubne rekomendacje, szuka dla siebie pomieszczenia do zarządu lub towarzysztwa w jakim znacznym Domu w Warszawie lub na wsi; o adres uprasza do Rantoru *R. Pułaski i spółka*, Hotel Litewski, ulica Nowo-Senatorska w Warszawie.

Roby sobie żyzył nabył **WIEŚ** w ziemi urodzajnej, 510 dzies: (34 włók) rozległej, posiadającej lasu od 8 do 10 włók różnego gatunku drzewa w znacznej części budulcowego, z pięknymi łakami, pastwiskami, etc. etc. o wiorst 20 od Częstochowy, nad granicę Ślązka, pod miastem Rłobuckiem, wraz z inwentarzem wprawdzie niedostatecznym lecz pięknym, — obciążoną pożyczką Tow: Rr: Ziemi: w ilości zł: 35, — po cenie 600 Rs. za włók, niech się zgłosi do właściciela wsi Hutę, przez Częstochowę pod miastem Rłobuckiem.

Znaczna ilość **LODU**, po umiarkowanej cenie częściowo się sprzedaje przy ulicy Ogrodowej pod Nr 849, w Browerze A. Lentzkiego.

Zarządzający Warszawskim **Kantorem Transportów**, **NAJWYŻEJ** zatwierdzonego Rossyjskiego Towarzystwa Morskiego, Rzecznego, Lądowego Assekuirowania i Transportowania Ładunków, mają zaszczyt zawiadomić niniejszem Szan: Publiczność, iż na zasadzie Ustawy **NAJWYŻEJ** zatwierdzonej, przyjmują wszelkie **Transporta** i **Ładunki**, jako to: Towary, Machiny wszelkiego rodzaju, Meble, Powozy i t. p. do odesłania i ubezpieczenia, do wszystkich miejsc Cesarstwa i Królestwa, po cenach stałych, nader umiarkowanych. — Stając się ciągle zaskarbić sobie zadowolenie Szan: Publiczności, przez punktualną i tanią odstawę poruczonych nam Transportów, mamy nadzieję, że światła Publiczności i nadal nas swemi zleceniami zaszczytlicie raczy. — **Marcelli Feigenblatt et Co.** — **NB.** Ubezpieczenia w Królestwie uskuteczniamy w tułej Dyrekcji Ubezpieczeń. Rantor nasz mieści się przy ulicy Nalewki, w domu Pana Feinkinda, Nr 2257 ab.

Zagubionym został Nr 8228 1/5, z piątej Klasy Loterii Klasyecznej, o czym niniejszem się zawiadania, że znalazca żadnego użytku z takowego osiągnąć nie może, gdyż stosowne oświadczenia poczyniono.



**WALACH** gniady, Meklemburskiej rasy, bardzo duży, w 4tym roku, zdrow, silnej budowy, zdalny do pojedynczej karetki, do powozu i do ciężaru; **WALACH** mierzyn 5 lat, **KISZKA** rossyjska, mało używana odnowiona; **RARYKEL** na dwóch kołach nowego fasonu; **NAJDYCZANKA** prawie nowa na jednego konia i na parę koni; **FAETON** mało używany na leżących resorach; **CHOMONTA** angielskie i ruskie, z powodu przedkiego wyjazdu, są do sprzedania przy ulicy Mylnej, pod Nrem 2480, niedaleko Kom: Spraw Wewn: i Duch: lub w Warszawie u...



Na mocy Wyroku Tryb: w m. Płocku zapadłego, odbędzie się w drodze działów, na audyencji Tryb: Płockiego, przed delegowanym Sędzią Tryb: Radcą Honorowym Witman, sprzedaż **NIERUCHOMOŚCI** w m. Płocku pod Nr 305 i 6 przy ulicy Misjonarskiej położonych. Nieruchomości te przez biegłych nars. 812 k. 83 oszacowane zostały. Gdy jednakże d. 21 Kwiet: (3 Maja) r. b. jako w terminie do ostatecznego przysądzenia nikt z licytantów do kupna nie zgłosił się, przeto decyzją delegowanego Sędziego z powyższej daty, nowy termin na dzień 2 (4) Czerwca r. b. godzinę 4 z południa, w miejscu zwykłych posiedzeń Tryb: przeznaczony został, w którym licytacja od summy przez biegłych wykrytej o 1/3 część niżej rozpoczynać się będzie. Taxa i warunki przejrzenia być mogą w Rancellarji Pisarza Tryb: lub u Ferdynanda Tyszyk Patrona, w Płocku zamieszkałego, sprzedaż tę popierającego.

### SKŁAD BIELIZNY STOŁOWEJ ROBERTA ROTHER

w Wrocławiu.

przy alcy Olawskiej Nr 83 w pobliżu Hotelu pod Złotą gesią i Białym orlem.

Poleca do wypraw następujące konfekcje w bieliznie Damskiej:

- 1) KOSZULE Damskie dzienne gładkie, (fistone) haftowane, francuzki i angielskim haftem.
- 2) KOSZULE Damskie nocne gładkie z wązkiemi zakładami jak również i haftowane.
- 3) POWŁOCZKI na pościel płóciennę.
- 4) POSZEWKI haftowane.
- 5) PRZESCIERADŁA pod kołdry gładkie i haftowane.
- 6) CHUSTKI Batystowe francuzkie, gładkie i haftowane.
- 7) PRZESCIERADŁA 3, 3 1/2 i 4 łokcie szerokie bez szwu.

Wszelkie powyżej wymienione przedmioty są jak najakuratniej podług najświeższych francuzkich i angielskich modeli wykonane, — Robert Rother.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na żądanie opieki nieletnich dzieci po Alexandrze i Wiktorji małżonkach Czermińskich pozostałych, w skutek uchwały Rady familijnej, i dozwolenia Prezesa Trybunału Cywilnego Gubernji Płockiej, z d. 10/22 Maja r. b., Nr 3242, na gruncie wsi Głównia, w Okręgu Lipnowskim nad rzeką Wisłą o mil 3 od miasta Płocka, a milę 1 od miasta Dobrzynia położonej, sprzedawane będą przedemną w dniu 9/21 Czerwca roku terażniejszego, w dniach następnych, zawsze od godziny 8 z rana zaczynając, przez publiczną licytację za gotowe pieniądze zaraz płacić się mające: Konie fornałskie: Woły robocze, Krowy, różne bydło jałowe, Owce rodne, Skopy, Barany, Skopiaki, Jarlice, Trzoda chlewna, Żołża, Kartofle, Powozy, Wozy fornałskie szybowane półtoraczne, wszelkie narzędzia rolnicze i porządki gospodarskie, Uprzęgi, Maszyna Młockarnia, Sieczkarnia, Meble, różne sprzęty domowe i kuchenne, Garderoba męzka i kobieca, Bielizna stołowa i osobista, oraz inne ruchomości; do spadku po powyższych małżonkach Czermińskich dzierżawcach dóbr Głównia należące. — Lipno dnia 19/31 Maja 1858 roku — Ignacy Walecki.

**Rejestra Gospodarcze** bardzo praktyczne i nader łatwe do prowadzenia, oraz wszelkie Xiegi Kassowe i Buchalteryczne, jak również Papiery zagraniczne, krajowe i wszelkie Materiały pismienne i rysunkowe, są po nader przystępnych i zniżonych cenach, w Składzie Józefa **Kamińskiego**, dawniej A. **Szczyńskiego**, przy ulicy Wierzbowej Nr 473c.

W Magazynie Mebli przy ulicy Leszno Nr 661 (Działynskie), złożone zostały do sprzedania za połowę ceny kosztu, dwa **ŁOŻKA** mahoniowe, wspianego kształtu (ropeco), i dokładnej roboty. — Tamże wiadomość o **Serwantce** mahoniowej.

Na żądanie opieki nieletniej Kobylńskich, jako też na mocy upoważnienia Władzy właściciel, podpisany Rejent sprzedawać będzie przez publiczną licytację na gruncie dóbr Zaborowa w Okr: Bialskim położonych, począwszy od dnia 9 (21) Czerwca r. b. godziny 10 z rana odbywać się mająca, bibliotekę, meble, sprzęty domowe, garderobę, bieliznę, pościel, miedź, powozy, za-

przegl, konie, krowy dojne i jałownik, jako też różne drobniarzi w spadku po niedy Stefanie Robylińskim pozostałe. — Sierkowski, Rejent Okręgu Bialskiego.

Warszawski Artylleryjski Arsenal Konstrukcyjny, niniejszem zawiadamia, iż na mocy rozporządzenia Władzy Wyższej, Zarząd Artyllerji 1ej Armji, mocen jest przyjmować na siebie w r. b., urządzenie **FAJERWERKÓW** z prywatnych obstatunków, za ceny następujące: a) Rs. 7 kop: 87 1/2; b) Rs. 15 kop: 75; c) Rs. 31 kop: 50; d) Rs. 47 k: 25; e) Rs. 63; f) Rs. 78 kop: 75 i t. d. Razdy przeto mający chęć urządzenia u siebie Fajerwerku, tak w mieście jak i za miastem, zgłoszili się wnieć do pozostającego przy Warszawskim Artylleryjskim Arsenale Konstrukcyjnym, Stabskapitana Lwowa, zamieszkałego przy ulicy Nalewki, w domu Fejkinda pod Nr 2257 a b, od którego powyżmą informacje, jakiego rozmiaru i za jaką cenę może być urządzone Fajerwerk, a zarazem okazane będą rysunki puszczak się mających sztuk. Obstatunki przyjmowane będą od godziny 9tej z rana, do 12tej w południe. — Dowódca Warszawskiego Artylleryjskiego Arsenalu Konstrukcyjnego, Jeneral-Major, *Garbunoff 1.*

Za wszystkie potrzeby domu, gotówką płacę, na Rachunek mój więc komukolwiek na kredyt wydawane artykuły, pozostaną niezapłacone. — Edward Hering.

Dwa **MIESZKANIA** w domu Wgo Malhomme pod Nr 413aa, przy rogu Saskiego Placu i ulicy Królewskiej, do najęcia od d. 1go Lipca r. b., a mianowicie: 1) na 1em piętrze składające się z Przedpokoju, Salonu z Balkonem, Pokoim 5ciu, Kuchnią angielskiej, Spiżarnią i Pokoikiem za Kuchnią, 2 Piwnicę, Góry wspólnej i Górki osobnej; 2) na 2gim piętrze podobne mieszkanie. Wiadomość u Stróża Jakóba.

Na skutek uchwały Rady familijnej, sprzedawane będą przez publiczną licytację w d. 2/12 Czerwca r. b., i do następnych odbyć się mająca w Dobrach Dzielnicy w Pcie Płockim, 8 wiorst od miasta Płocka położonych, Inwentarze i Ruchomości, jako to: Konie powozowe, fornałskie i Stadnina, Woły robocze, Krowy i Jałowizna, Owce maciory z jagniętami, Skopy i jałowizna Trzoda chlewna, Powozy, Bryczki, Wozy, wszelkie Narzędzia rolnicze, zaprzęgi, Garderoba męzka, Bielizna, Meble pokojowe, Naczynia i statki kuchenne i folwarczne i t. d.

**FOLWARK** w terytorjum miasta Skierniewice, razem z Browarem piwnym, z wszelkimi Statkami browarnemi; zaś w mieście z Kamienicą, Dworami, jest do wydzierżawienia lub odstąpienia od Sgo JANA r. b. Tamże potrzebny jest **MAJSTER** Piwowarski. Wiadomość w Warszawie w domu Nr 954, za Żelazną Bramą, u Właściciela.

Dzisiaj rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe ciepła stopni 23. Dzisiaj rano wysokość wody na **Wile**, stop 2 cali 4. (Ubywa). **TEATR WIELKI.** Jutro, *Faust*.

W dniu 13 b. m. to jest w Niedzielę, w **Ogrodzie** Spaceryowym przy ulicy Ogrodowej pod Nr 849 przy Browarze P. **Leutkiew** spalony będzie Wielki Brylantowy **FAJERWERK**, oraz wielka Illuminacja i **MUZYKA** Wejskowa z 42ch osób złożona. Tamże dostać można wszelkich potraw i nowalji, Piwa Bawarskiego wprost z Łodwini. Niżej podpisany starać się będzie zadowolnić Szanowną Publiczność. — *Zulicki et Comp.*

Mam zaszczyt zawiadomić Szan: Publiczność, iż w dniu jutrzejszym danym będzie **Wieczór tańcujący** na Saskiej-Repie, zwanej Tamą, na pierwszym piętrze, i to będzie trzy razy na tydzień, to jest: Włorek, Czwartek i Sobota. Wieczorem cała Tama uilluminowana będzie, a Gospodarz zaopatrzył się we wszelkie nowalijki i napoje. — *S. S.*